

Piotr Rubik, W niegowici

Mówili mu nie chodź na księdza
zmarnujesz karierę na amen
i trafisz do takiej dziury
gdzie diabeł mówi dobranoc.
Gdy znalazł się w polach za domem
gdzie ziarno sypało się w rękach
pomyślał: Gdy spotkam tu diabła
zatrudnię go w święta w jasełkach.
W Niegowici śniegu wici
W Niegowici kolędnicy.
W Niegowici śniegu wici
W Niegowici kolędnicy.
Za rolę turonia aureola na skroniach,
Za rolę Heroda niebieska nagroda,
Za rolę śmierci dobra pół ćwierci,
Za rolę w jasełkach radości do sedna.
Tak młody wikary uczył wiary.
Tak młody wikary uczył wiary.
Gdy dotarł do granic parafii
ukłęknał nie bacząc kto patrzy
i ziemię jak chleb ucałował,
a potem już czynił tak zawsze.
Spodobał się chłopom wikary
czasami zbyt dziwny, zbyt młody
on biednym rozdawał kolędę
i teatr z młodzieżą założył.
W Niegowici śniegu wici
W Niegowici kolędnicy.
W Niegowici śniegu wici
W Niegowici kolędnicy.
Za rolę turonia aureola na skroniach
Za rolę Heroda niebieska nagroda
Za rolę śmierci dobra pół ćwierci,
Za rolę w jasełkach radości do sedna.
Tak młody wikary uczył wiary.
Tak młody wikary uczył wiary.
A kiedy ich proboszcz Guzala
miał swój jubileusz obchodzić
wikary powiedział: w prezencie
najlepiej jest kościół zbudować.
Do dzisiaj Niegowidź pamięta
jak w lichą sutannę ubrany
pracował łopata i mówił:
kościół to sukces jest murowany!
W Niegowici śniegu wici
W Niegowici kolędnicy.
W Niegowici śniegu wici
W Niegowici kolędnicy.
Za rolę turonia aureola na skroniach
Za rolę Heroda niebieska nagroda
Za rolę śmierci dobra pół ćwierci,
Za rolę w jasełkach radości do sedna.
Tak młody wikary uczył wiary.
Tak młody wikary uczył wiary.